N^{ER} 42

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 6 *Kwietnia v. s.* 1823 *Roku.*

Wiadomości krajowe.

Na rzecz szkoły powiatowey nowosilskiey zapisali ofiary coroczne: marszałek powiatowy major *Siergiejew* 50 r, major *Kozakow* 40 r., Xiążę M. N. *Golicyn* 50 r., kupiecki syn *Lewin* 1 r.

Do komitetu opiekuńskiego w Moskwie Cesarskiego towarzystwa człekolubnego, na wybudowanie nowego skrzydła, w domu ubogich, dla umieszczenia chorych nieuleczonych, weszło z ofiar 1755 r. 20 k.

W upłynionym roku 1822, w 18tu powiatach gubernii połtawskiey, narodziło się dzieci m. 33 958, ż. 31,245 zaślubiło się par 12,824; umarło m. 17,679, n. 18 646; liczba narodzonych przewyższa liczbę umarłych 29.876. W liczbie zmarłych było 7 mających wieku lat 100; 1 lat 102, 5 lat 110, 1 lat 116, 1 lat 120, 1 lat 125.

W miesiącu lutym r. t. przywieziono na składową tamożnią wileńską towarow zagranicznych na 38,908 r. 63 k. as. W listopadzie roku zeszłego wyszło sposobem zamiany przez komorę kiachtyńską towarów rossyyskich i zagranicznych na 158,834 r. 90 kop.

Królestwo Polskie.

Ostatnia data z Warszawy jest d. 11 kwietnia.

JO. Xiążę Antoni *Radziwiłł*, Namiestnik N. Króla Jmci Pruskiego w W. X. Poznańskiem, przybył do Warszawy.

Pani *Szymanowska*, pierwsza fortepianistka dworu NN. Cesarzowych, powróciła do tuteyszey stolicy.

Otrzymane w Warszawie przez niektóre osoby listy prywatne, zawierają wiadomość o zaszłych wypadkach w Stambule. Ta stolica państwa ottomańskiego miała wiele ucierpieć Spodziewamy się, ze nam gazety zagraniczne dokładnieyszych w tey mierze udzielą wiadomości. (z *Korresp. Warsz.*)

Prussy.

Berlin dnia 5 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiey*)

Pan Rose, dotychczasowy nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister angielski przy dworze naszym, wyjechał ztąd do *Londynu*.

Pan *Villiers*, urzędnik poselstwa angielskiego przy dworze cesarsko-rossyyskim, przejeżdżał tędy gońcem z Petersburga do Londynu.

Francya.

Paryż, dnia 26 marca.

(z *Gazety Warszawskiey*).

W izbie parów odbywają się obrady względem projektu do prawa przywołującego żołnierzy, którzy od d. 31 grudnia r. z. czas swóy wysłużywszy, otrzymali uwolnienie.

Dnia 22 b. m. na sessyi izby deputowanych Pan *Bourienne* zdał imieniem kommissyi sprawę o *budżecie* wydatkow krajowych. Pierwszy to jest budżet, rzekł mówca, który ogranicza się na samych urządzeniach skarbowych. Podobnież się dzieje w Anglii, aby izba niższa do uchwał pieniężnych nie łączyła innych warunków. *Budżet* na rok 1824 wynosi 896,195,656 fr.; a tegoroczny 999,838,444. Niemała to jest wprawdzie summa, lecz temu winna rewolucya. Duchowieństwo, sądownictwo i zakłady dobroczynności, pozbawione dawnieyszych swoich dochodów, muszą bydź utrzymywane z podatków. Nadto, rewolucya znacznie powiększyła liczbę urzędników administracyynych, których z czasem dopiero zmnieyszyć można. Wyzuła nas z osad, a te, które się nam jeszcze pozostały, kosztują 6 mil. Słowem, zaległości z czasow rewolucyi powiększyły dług krajowy o 131 mil. wieczystey prowizyi, niz był w r. 1813, a o 100 mil., niż był w r. 1788. Ministeryum sprawiedliwości żąda na rok 1824 kredytu 18,445,459 fr., a zatem 93,714 fr. więcey, niż roku 1823, a to z przyczyny powiększoney płacy urzędnikom. Od r. 1793 do 3 stycznia 1815 drukarnia królewska, będąca pod dozorem wydziału sprawiedliwości, zostawała na koszcie krajowym, a od r. 1809 do 1814 przyniosła zysku 1 400,000 fr. Od 1 stycznia 1815 do 1 stycznia 1820 dyrektor jey Pan *Duperron*, miał na rok korzyści przeszło 250,000 fr.— Żądany kredyt dla ministra interessow zagranicznych wynosi 7,815,000 fr., zatem 25.000 mniey niż w r. 1823. Byłoby może korzystnem urządzeniem dla posłow naszych przy dworach zagranicznych, aby rząd posiadał własny dom ze sprzętami. Ministeryum spraw wewnętrznych żąda 115 mil. na rok 1824. Żądanie 2.775 000 na publiczne szkoły, zadziwia kommissyą. Zbyteczna ta hoyność, rodzi tylko nienasyconą ambicyą, i obdarza społeczność mnóztwem półmędrków, którzy potem domagają się urzędów i płacy, a są lichymi pismakami. Ministeryum woyny żąda 4,509,000 fr. dodatku do 189,940,000 fr. Kommissya jest przeciwną dodatkowi, i rozkład zmnieyszenia oddaje do woli ministra. W szczęśliwych okolicznościach chętnieby uchwalono na ministeryum morskie 3 mil. więcey nad 63 mil. fr. Ogólny wydatek ministeryum skarbu wynosi 98,305,200 fr. Przebicie pieniędzy byłoby pożądanem, mianowicie dawnych miedzianych pieniędzy. Podług zdania kommissyi, *budżet* na rok 1824 wypada zmnieyszyć z 903 770,014 fr. na 896,028,659. Pan *Planelli Lavalette* zdając sprawę o dochodach, oświadczył, iż w tenczas tylko, gdyby następująca woyna dłużey, niż rok trwała, zmnieyszyłyby się niestałe dochody. Wreście dochody wynoszą 999 943,536 fr., a przewyższają wydatek summą 13,914,977 fr.

Paryż dnia 26 marca.

(z *Korrespondenta Hamburskiego.*)

Gazeta *Journal de Paris* wyraża: d. 5 kwietnia w główney kwaterze Xięcia Jeneralissimusa wyydzie oświadczenie woyny, a d. 7 francuzkie woysko przechodzić będzie rzekę *Bidassoa*.

Nie potwierdza się pogłoska, że jenerałowie *Guilleminot* i *Molitor* nie mają dowództwa w woysku.

W bliskości Orlean pękło koło u pojazdu Xiążęcia *Belluno*; przez co podróż jego spoźnioną została o pół dnia. Możemy zapewnić, wyraża gazeta *Etoile*, iż względem rozpoczęcia wyprawy, postanowione urządzenia w niczem się nie odmieniły, i można się spodziewać, że wkroczenie pierwiey nastąpić może, a niżeli rozumiano.

Sierżant *Pansilier*, który podpisał oświadczenie, pochwalające postępowanie *Merciera*, został oddalony ze służby.

W Marsylii d. 18 zaszła znowu niespokoy-

ność na teatrze, a prefekt d. 19 kazał go zamknąć. Grano sztukę *Cerulik Sewilski*; jak tylko oficer hiszpański wyszedł na scenę, zaczęto wołać „pokoy, pokoy“ inni zaś krzyczeli, precz czerwona kokarda.

Były poseł hiszpański przy dworze wiedeńskim P. *Carnereiro*, d. 20 w podróży swey do *Madrytu*, przejeżdżał przez *Bordeaux*.

Załoga konstytucyonistów w Zadorze, w którey znaydowało się 100 ludzi starey gwardyi, przeszła do rojalistów hiszpańskich.

(*z Korr. Warsz*) P. *Girod de Thoiry*, były członek zgromadzenia konstytucyynego, zszedł z tego świata w *Gey*, w 92 roku życia.

Jenerał *Lallemand*, który z północney Ameryki przybył do Anglii, udał się już do Hiszpanii.

Jenerał porucznik *Devillers*, stojący główną kwaterą w *Nantes*, odebrał rozkaz uzbrojenia wybrzeżów; pracują teraz usilnie około umocnienia zamku obronnego *S. Malo*. Handel zupełnie w tych stronach upadł.

Nakoniec zapadł już wyrok w sprawie P. *Croychanel* z Panem *Croy-Solre*. Pierwszy znieść nie mógł, że drugi używał herbu węgierskiego, którego sam używa, jako w prostey linii pochodzący od Andrzeia, Króla węgierskiego; tamten zaś pochodzi tylko z ubogiey mieyskiey rodziny w *Amiens*, i upraszał zamienienia swego nazwiska na *Crouy* zamiast *Croy*, jak się pisali dawnieysi jego poprzednicy. Pożądany nakoniec skutek całorocznego pieniania się ten był, iż jedna strona utraciła jednę część herbu, druga zaś zyskała w imieniu jednę samogłoskę.

Marszałek *Moncey* przybył d. 16 b. m. do *Lugdunu*, zkąd nazajutrz udał się w dalszą drogę do woyska.

Perpignan dnia 15 marca.

(*z Korrespondenta Hamburskiego*)

Woysko wiary w naszym departamencie składa się z 2ch dywizyy. Pierwsza stoi pod *St. Lorenzo de la Selanka*, i wynosi do 2,400 ludzi, druga daley pod *Banyuls del Asparas* i wynosi 3,456 ludzi.

Baron *Eroles* ciągle jeszcze tu się znayduje.

Do d. 4 następującego miesiąca czekają w naszym departamencie 10,924 ludzi woyska francuzkiego. Połączone ze znaydującém się tu woyskiem będzie wynosiło 32,000.

Wszystkich naczelników politycznych prowincyy granicznych powołał *Mina* do Manrezy, dla zrobienia tam planu środków obrony.

Członkowie regencyi wyjechali ztąd do *Tuluzy*, dla powitania tam Xięcia *Angouleme*.

Bajonna dnia 20 marca.

(*z teyże gazety*)

Wczora przybył tu Xiążę *Reggio*, i intendent jeneralny woyska P. *Lucard*. Xięcia *Angouleme*, oczekiwamy na dzień 2gi kwietnia. Utrzymują, że koło 5 kwietnia woysko wyruszy ku *Ebro*, gdzie stanie i oczekiwać będzie posiłków. Od 5 kwietnia woysko otrzyma w naturze zwyczayne racye w czasie wyprawy.

Powiadają, że członkowie rejencyi mają tu bydź u Xiążęcia *Jeneralissimusa*, który da jey nową organizacyą.

Woysko wiary, zgromadzone pod *St. Jean Pied de Port*, wynosi 3,000 ludzi.

Bandy guerilasów *Merino* przytrzymali pocztę pod *Lerma*, zabrali wszystkie papiery i spalili.

Perpignan dnia 18 marca.

(*z teyże gazety.*)

Listy z *Figueras* pod dniem 16 donoszą o przybyciu tam *Miny*, na czele 6,000 ludzi. D. 17 oczekiwano jeszcze jenerała *Rotten*. z 3,000 ludzi. Powiadają, że to woysko zbliży się do samey granicy, zaymie znacznieysze mieysca, i rozciągnie linią od *Rosas* do *Campredon*. Druga linia ma bydź wystawiona nad rzeką *Fluvia*. Konstytucyoniści powiadają, że korpus ich ma bydź doprowadzony do 30,000, a na przypadek najazdu do 70,000 ludzi.

Powiadają, że *Mequinenza* prosi o kapitulacyą, i że już wyjechali do *Leryda* komisarze, dla ułożenia warunków kapitulacyi.

HISZPANIIA.

Madryt dnia 21 marca.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Nayświeższe wiadomości z *Madrytu*, przez Anglią odebrane zawierają: Król opuścił stolicę d. 20 b. m.: blisko 6000 ludzi towarzyszy Monarsze. Ani mieszkańcy *Madrytu*, ani przeciwnicy konstytucyi, nie uczynili żadnego zamachu na wstrzymanie tego wyjazdu. Stany pozostały dotąd, i niewiadomo jeszcze, kiedy się za Królem udadzą. Zdaje się, iż niepierwiey *Madryt* opuszczą aż gdy wkroczeniem woyska nieprzyjacielskiego zagrożonym zostanie. P. *Bertran de Lis* pisał do jednego ze swoich przyjaciół w *Paryżu*, iż Kortezy przed wyjazdem z Madrytu uchwalą zmiany w konstytucyi, gdy przyydzie czas jey roztrząsania. Poseł angielski wyjechał ztąd do *Sevilli* dniem pierwiey, niż Król Jegomość; inne jednak osoby, należące do jego poselstwa, pozostały w *Madrycie*. Król ma stanąć w *Sevilli* dnia 11 kwietnia.

Podług Korrespondenta hamburskiego, podróż Króla Jmci jest urządzona następującym sposobem: D. 20 marca do *Aranjuez*, 7 kastiliyskich mil; d. 21, do *Tambleki* 7 m.; d. 22 do *Madridejos*, 4 m.; d. 23 do *Villarta* 5 m; d. 24 do *Manzanares* 5 m.; d. 25 odpoczynek; d. 26 do *Valdepenas* 4 m., d. 27 i 28 spoczynek; d. 29 do *Visillo* 4 m; d. 30 do *La Carolina* 6 m. d. 31 spoczynek; d. 1 kwietnia do *Baylen* 4 m; d. 2 do *Andujar*, 5 m; d. 3 do *Carpio*, 7 m.; d. 4 do *Cordova*, 5 m.; d. 5 i 6 spoczynek; d. 7 do *la Carlota*, 6. m.; d. 8 do *Ecija*, 4 m.; d. 9 do *la Luiziana* 3 m.; d. 10 do *Carmona*, 6 m.; d. 11 do *Sevilla* 6 m; mila kastyliyska równa się prawie 1½ francuzkiey mili.

Miasto Sevilla, w którem teraz ma mieszkać Król hiszpański, miało niegdyś mieszkańców 130,000; było rezydencyą wielu monarchów; teraz ma ludności 25,000. Pałac królewski jeszcze był założony przez maurow, wspaniały kościoł katedralny, w którym spoczywają zwłoki Kolumba, wynalazcy Ameryki. Alea z drzew odwiecznych, i fontanna z wielu posągami, są ozdobą tego mieysca.

Mowa J. K. M. zamykająca posiedzenie Stanow nadzwyczaynych.

(*z Gazety le Conservateur Impartial.*)

„*Mości Panowie Deputowani!* Za zbliżeniem się zamknięcia teraźnieyszego posiedzenia nadzwyczaynego, miło mi jest oświadczyć WPP. moje uznanie i zadowolenie, z dokładności, szczerości i patryotyzmu, któremi prace WPP. zostały oznaczone.

„Rząd móy wskazał WPP. potrzebę niejakich ofiar w ludziach i pieniądzach, ku pomocy państwa; szybkość, z jaką one zostały przyjęte, wydała skutki zbawienne, których się spodziewałem. Fakcyoniści, którzy układali obalenie prawa fundamentalnego, wszędzie uciekają przed walecznością narodową; ta junta wiarołomnych, co sobie przybrała tytuł *Rejencyi Hiszpańskiey*, jak dym znikła; buntownicy, co swe zakładali widoki na tryumfach łatwych i pewnych, zaczęli uznawać smutne skutki swego obłąkania.

„Woyskowi, którzy z taką chwałą utrzymują sprawę narodową, zasługują na wszelkie pochwały; do ukontentowania, które im zwycięztwo wlewa, przyłączy się radość widzenia, że stany nadzwyczayne zaymowały się daniem dla nich urządzeń, stosownych do xięgi praw zasadniczych, któremi się rządzimy. Dzieło to, znacznie już posunione, jest dla nich pewną rękoymią, że nasze prawa cywilne i woyskowe będą wkrótce pogodzone, i że walka, która zrodziła tyle gniewow i niezgód, wkrótce się zakończy.

„Innemi pracami, równie pożytecznemi, oznaczyły się stany nadzwyczayne. Urządzenie policyi, prawo przenoszenia i zastępstwa, środki potrzebne dla rządu mojego w celu ustalenia systematu konstytucyynego, inne oraz przedmioty, w epoce tey wydane, zaświadczają o pilności, stałości i pospiechu, z jakim reprezentanci narodu odpowiadali jego ufności.

„Kilka posiedzeń teraźnieyszego zgromadze-

nia będą nazawsze sławnemi z dowodow okazanego patryotyzmu. Postanowiono nagrody dla tych, którzy d. 7 lipca zasłużyli się oyczyznie, i przed kratkami izby stawili się przednieysi wodzowie, którzy w pamiętnym dniu działali. Okrzyk honoru narodowego dał się słyszeć w sposobie naywyższym w tey świątyni praw, a hiszpani zostali przekonani, że nic nie może iśdź w porównanie z honorem, mieć oyczyznę.

„Pod czas teraźnieyszego zgromadzenia Stanow, zerwane zostały niektóre stosunki dyplomatyczne; ale te nieporozumienia, przechodząc od gabinetu do gabinetu, powiększyły siłę moralną narodu w oczach cywilizowanego świata i wszystkich ludzi, którzy wyznają honor, cnotę i sprawiedliwość. Z widoku, że Hiszpanija nie jednoczy się z bezcześcią, utworzy się wyobrażenie o jey charakterze mocnym, i szczęśliwym wpływie ustanowień, któremi się rządzi.

„Król franeuzki oświadczył obu izbom ciała prawodawczego. uczucia swe względem Hiszpanii; moje nayuroczyściey są znajome. Waleczność, odwaga, stałość, miłość niepodległości narodowey, i potrzeba zachowania ustawy konstytucyyney r. 1812, są odpowiedzią, którą narod dać powinien na zasady, przeciwne społeczności, w mowie tey zawarte.

„Okoliczności, w jakich znaydują się interessa publiczne, są wielkiey wagi: ale nic nie powinno zatrważać, ani mojego rządu, ani stanów. Połączenie się moje mocne i stateczne z deputowanymi narodu, będzie pewną rękoymią dobrego porozumienia i dni chwalebnych, które nas czekają.

„Zbliża się dzień otwarcia stanów zwyczaynych. Nowe pole patryotyzmu otworzy się dla reprezentantów narodu, a dla mnie nowe pobudki do okazania publicznie mych uczuć. *Ferdynand.*

Prezes, po zakończonem czytaniu tey mowy, ogłosił, że posiedzenie jest zamknięte.

Anglia.

Londyn dnia 19 marca.

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Pan *Canning*, przybywszy na sessyą d. 18 z. m. złożył izbie pisma, ściągające się do dwóch artykułów, które osądzone za potrzebne dla dodania do traktatu przeciw handlowi niewolnikami. Dwa te artykuły są następujące. 1) Bytność jednego niewolnika na zatrzymanym okręcie, i ustne zeznanie, jest dostateczne do ukarania: 2) okazanie, iż statek ten w celu handlowania niewolnikami był uzbrojony powinno bydź dostateczne. Król niderlandski przyjął chętnie oba te artykuły, Hiszpania przystaje na nie, chociaż ich jeszcze nie podpisała, „lecz Portugalia (rzekł P. *Canning*), z wielkim żalem donieść o tém muszę, przystąpić do żadnego nie chce.“

Londyn dnia 26 marca.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Na wczorayszey sessyi izby niższey Lord *Russel* zapytał się P. *Canning*, czyli w jakim traktacie, do którego rząd nasz należał, jest warunek, obowiązujący Anglią, do zapewnienia korony francuzkiey *Ludwikowi XVIII* lub jakiemu następcy jego z rodziny *Burbonów*? Odpowiedział P. *Canning*, iż jak sądzi, znayduje się między temi traktatami taki, który zastrzega, iż gdyby ostatni przywłaszczyciel (*Napoleon*) lub kto z rodziny jego, chciał ogarnąć koronę francuzką, w tym razie Mocarstwa sprzymierzone, wspólnemi siłami mają się temu opierać. Sądził oraz minister, iż gdyby z inney jakiey przyczyny lub przez inne osoby wybuchnęła rewolucya we Francyi, na ten przypadek znayduje się w drugim traktacie warunek, w którym Mocarstwa sprzymierzone, a przynaymniey Rossya, Austrya, Anglia, i Prussy, obowiązały się osobnemi między sobą traktatami, ułożyć się wspólnie względem środków, jakieby przedsięwziąć wypadało.

Na dzisieyszey sessyi oświadczył P. *Canning* wyraźnie, iż po dokładnem roztrząśnieniu istnących traktatów, wczorayszą odpowiedź jego, wyżey wzmiankowana, zgadza się zupełnie z prawdą, i że nie masz żadnego innego podobnego zobowiązania, prócz tego, które się z ogłoszonych publicznie traktatów okazuje — P. *Wilson* twierdził, iż warunek w pierwszym przytoczonym traktacie, ściąga się tylko do *Napoleona*, a nie do rodziny jego, lecz Pan *Canning* odwołał się do rzetelnego z swojey strony przytoczenia traktatu paryzkiego z roku 1815.

Wczora przybył tu goniec z listami z *Madrytu.* Gdy jechał przez granicę, widział wielki ruch w woysku francuzkiém, które, jak sądzą, przeydzie dnia 5 kwietnia rzekę *Ebro.*

W tych dniach odprawiła się tu dwa razy rada gabinetowa.

Słychać, iż zmarły jenerał *Dumourier* przerobił pamiętniki swoje, których ogłoszenie wiele okoliczności objaśni. Gdy po przegraney bitwie w okolicach *Neerwinden*, głowa jego miała paść pod gillotyną, ocalając życie zawarł d. 27 marca 1793 z jenerałem austryackim *Mack* układ w *Ath*, w którym obowiązał się ustąpić z woyskiem swojém z Belgium, i udać się ku *Paryżowi*, a tam, albo sam, jeśliby mu się powiodło, albo przy pomocy Austryi, miał przywrócić konstytucyą roku 1791. Rząd angielski płacił mu pensyą.

Turcya.

Stambuł dnia 28 lutego.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Zostajemy tu w niejakiey obawie, gdyż przy wielkich uzbrajaniach, codziennie jeszcze zdarzają się gdzie niegdzie zaburzenia publiczney spokoyności. Słychać o przywróceniu związków z Rossyą, co na wielkim *Dywanie* postanowiono. W *Pera* rozeszła się pogłoska, iż ministrowie tureccy odpowiedzą wkrótce na wnioski Lorda *Strangford*, posła angielskiego. Wielki Sułtan posłał znowu kilku znakomitych urzędników na wygnanie. Grecy nie wylądowali jeszcze na wyspach.

Wnioski Lorda *Strangford*, posła angielskiego, podano dywanowi, który je roztrząsał, a W. Sułtan znaydował się za firanką na zgromadzeniu. Obrady były burzliwe. Rozeszła się tu powszechna pogłoska, iż Porta przyjęła wspomnione wnioski. Janczarom nie podoba się ta uległość.

Od granic tureckich dnia 16 marca.

(*z teyże gazety.*)

Do Kandyi przysłano z Idryi kilku oficerów europeyskich, oraz zapasy potrzeb wojennych.

Na wyspę Milo przybył z Morei poborca podatkow wyższego stopnia, żądając od mieszkańców złożenia podatku, który wszystkie wyspy rządowi greckiemu opłacają. Zjawienie się tego urzędnika nie było nader przyjemnem. Grecy tameczni postanowili cło stanowiskowe od okrętów, które do portu tamecznego zawijają. Podług ostatnich doniesień z Kandyi, ipsaryotowie wzięli na siebie opasanie tey całey wyspy, a tem samem będą strzedz greckiego handlu wchodowego i wychodowego, i dawać mu pomoc w każdey potrzebie, turkom zaś przeszkadzać będą w dowożeniu żywności do twierdz, które dotąd na tey wyspie posiadają. Zaraźliwe powietrze panuje dotąd w *Kanei*, mieście stołecznem wyspy Kandyi.

Multany i Wołoszczyzna.

Bukarest dnia 11 marca.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Przed kilku dniami przybył tu tątar z *Stambułu* i przywiozł listy. Poczem natychmiast konsul austryacki wysłał sztafetę do *Wiednia.* Odtąd rozeszła się pogłoska, iż Porta przyjęła wnioski Lorda *Strangford*; iż potem nastąpił wielki rozruch w *Stambule*; iż przedmieście *Haverdomi*, gdzie grecy i chrześcianie mieszkali, spalono; iż wielki Wezyr odebrał rozkaz,aby stanął obozem pod *Adryanopolem* i t. d. Wszystko to jednak potrzebuje potwierdzenia.

Wychodząca w Smyrnie gazeta pod napisem *Dostrzegacz Wschodni*, umieściła odpowiedź hospodara Multan na mowę deputacyi z miasta *Jass.* Oświadczył w niey: „Zdanie wasze, obywatele, względem wychowania młodzieży, zgadza się zupełnie z życzeniami memi. Wychowanie jest za-

(1)

sadą wszelkiey oświaty, wszystkich szlachetnych uczuć, wszelkiego przemysłu, a zatem naywiększem dobrem dla kraju."

Wyspy Jońskie.

Zante dnia 17 lutego.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Pewny podróżny, który tu przed tygodniem przybył, a w 15 dni odbył żeglugę ze *Stambułu*, widział woysko tureckie na równinie *Bujukdere*. Znayduje się przy nim 30 Baszów, którzy naywięcey mają po 300 ludzi pod swojém dowództwem, a tak całe to woysko wynosi ledwo 10,000 żołnierzy; składa się z niekarnych i trwożliwych azyanów, którzy za pierwszym wystrzałem gotowi są uciekać. Grecy pokonali już naylepsze woysko tureckie europeyskie. Co się tycze floty tureckiey, jest ona tak uszkodzoną, iż naprawa jey długiego czasu potrzebuje, a potem trudno będzie dostać do niey maytków. Wreście nayodważnieysi nawet żołnierze morscy tureccy, drzą na samo wspomnienie statków palnych greckich.

Listy z Etolii donoszą, iż *Omer Wrione*, pobity przez suliotów, którzy wracali z Cefalonii, tuła się w górach *Agrapha*, zkąd z resztą swojego woyska spodziewa się dostać napowrót do Janiny.

Włochy.

Neapol dnia 13 marca.

(*z Gazety Warszawkiey.*)

Miasto *Palerma*, w Sycylii, które już tylokrotnie doznało okropnych skutków wulkanów podziemnych, uległo znowu d. 5 b m. okropnemu trzęsieniu ziemi. O godzinie 2 po północy, okryło się niebo chmurami i gęstą mgłą, ziemia zaczęła się mocno trząść, niebo bardziey się zachmurzyło, a około godziny 3ciey ustał wiatr zupełnie. Po godzinie 5 dały się czuć dwa gwałtowne wstrząśnienia, które obaliły kilka wież kościelnych, zrzucały dachy z wysokich domów i okryły ulice gruzami. W tym czasie merkuryusz był w ciągłem poruszeniu; ciepłomierz *Fahrenheita* okazywał 55 stopni, a zegary z wahadłami stanęły. Cała osada wystąpiła pod bronią; nieszczęśliwi mieszkańcy zaczęli uciekać, a walące się gruzy po części ich zasypały. Kościoły ś. *Mikołaja* i *Antoniego* zupełnie runęły i zawaliły pobliskie domy. Pałac królewski wiele także ucierpiał, równie jak wszystkie domy, których ściany pękały z hukiem. Strwożony lud zbiegał się hurmem do kościoła katedralnego, żądając, aby relikwie ś. *Rozalii*, patronki miasta, w processyi obnoszono; Arcy-biskup zachęcał wszystkich, aby się udali do modlitwy. Wśród tey okropney walki żywiołów i płaczu, Xiążę *Campofranco*, Namiestnik Króla w Sycylii i Hrabia *Wallmoden*, okazali naywiększą gorliwość, a woysko austryackie szczególnie pilnowało, aby złoczyńcy i ludzie skazani na galery, nie użyli tey sposobności dla uwolnienia się. Mieszkańcy przepędzali całą noc za miastem. Nieszczęśliwym, zagrzebanym żywcem pod gruzami, udzielono naywiększą pomoc i wielu wyratowano. Słychać, iż w tym wypadku zginęło blisko 30 osób, liczba ta atoli jest nierównie większa. Wezuwiusz nie okazywał żadnych nadzwyczaynych znaków.

Miasto *Messyna* dotknięte zostało klęską innego rodzaju; wybuchnął tam pożar w składzie oleju konopi, oraz innych palnych materyy, i obrócił w perzynę większą część tych magazynów. Szkoda wynosi do miliona dukatów neapolitańskich.

Na wyspie Malcie w mieście *La Valetta*, jest zwyczay, iż ostatniego dnia karnawału, rozdawany bywa ubogim dzieciom chleb, a nawet i pieniądze, a na tę miłosierną uroczystość, odbywającą się w kościele minoritów, zbiera się mnóstwo ludu. Gdy uroczystość odprawiać się miała d. 12 lutego, tłumy ludu cisnąc się w korytarze górne, gdy policya zaniedbała czuwać nad porządkiem, wyłamały jedne drzwi, które wypadły wraz z belką podpierającą sufit: z wstrząśnienia załamało się sklepienie korytarza, w którym znaydowały się nieszczęśliwe małe dzieci, mające otrzymać dary. Walące się mury, belki i spadający z góry ludzie, zabili 110 tych nieszczęśliwych. Szczegóły tego smutnego wypadku są okropne; jedna uboga wdowa straciła w tem nieszczęściu sześcioro dzieci, a dowiedziawszy się o tem, padła i umarła.

Liworna dnia 13 marca.

(*z teyże gazety.*)

Listy kupieckie, pisane ze *Smyrny* w połowie lutego, donoszą, iż ustała obawa wylądowania greków w okolicach tamecznych, albowiem flotylla turecka, przy której jedna tylko fregata ma się znaydować, wypłynęła z *Galiopoli* i przybyła niedaleko *Tenedos*, dla zasłonienia brzegów Azyi mnieyszey. Flotylle greckie, które w tamecznych okolicach krążyły, zebrały się przy *Mitylene*, i wkrótce spodziewać się należy bitwy morskiey. Wiele statków palnych przyłączyło się do okrętów greckich.

Uzbrojenia we wszystkich portach greckich idą z pośpiechem. W porcie *Napoli di Romania* zebrał się znaczny oddział floty idryyskiey, która będzie użytą do dalszych działań.

Szwaycarya.

Freyburg dnia 10 marca.

(*z Gazety Pruskiey Stanu*)

Przez postanowienie rady, złożony został z urzędu oyciec *Girard*, który przez kilka lat przewodniczył tuteyszey publiczney szkole. Przyjaciele jego odkryli czynny wpływ jezuitów, i z tego powodu wzbudził tak powszechne nieukontentowanie, że przeszłey nocy, przed domem biskupim, a osobliwie przed kollegium jezuitów, zebrał się wielki tłum, w którym pospólstwo zanadto sobie wiele pozwoliło. To nieprzyjemne zdarzenie dało powód do następującego ogłoszenia: „Rada mieyska dowiedziała się z wielką boleścią, o burzliwych rozruchach przeszłey nocy, podczas których dopuszczono się naywiększych przestępstw. Ostatnie przypisane bydź tylko mogą klassie mieszkańców, która, na szczęście, w naszem mieście nie jest liczną, i która znayduje w tém ukontentowanie, aby złe zrządzać i bydź przyczyną nieporządku. Wszyscy dobrze myślący mieszkańcy są z tego zdarzenia mocno zasmuceni. W tey smutney okoliczności, władze mieyskie widziały się zmuszonemi do wzięcia wszelkich środków, w ich mocy zostających dla ukarania winnych, i zapobieżenia tak niegodziwym postępkom. Nasi dobrzy współobywatele mogą w tym razie bydź spokoynymi. A wy, pragnący złego, pod jakąkolwiek maską ukrywacie się, drżyycie! Rada mieyska, zajęta gorliwie wypełnianiem swoich obowiązków z godnością i mocą, ciągle będzie czuwać nad utrzymaniem spokoyności i nigdy nie spuści z oka dobra swoich współobywateli. Obywatele i mieszkańcy Freyburga polegaycie stateczńie na czujności rady mieyskiey.

Dania.

Kopenhaga dnia 24 marca.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Pewny tuteyszy 18letni młodzieniec zmyślał podpis Króla naszego, i postarawszy się o pieczęć, przyłożył ją na piśmie, za którego ukazaniem wziąć miał znaczną summę z kassy. Za taką zbrodnią skazano go na utratę honoru, ucięcie prawey ręki, zabranie całego majątku na skarb, i osadzenie do śmierci w domu poprawy.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 3 aprila rubel srebrny 3 rub 81¾ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 65, stary r. 11 kop. 45, imperyał r. 37 kop 3¾.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 42.

Wilno dnia 6 *Kwietnia Roku* 1823 *v. s.*

N. 5ci Dziejow Dobroczynności krajowey i zagraniczney, na rok 1823 wyszedł dnia 31 marca i zawiera następujące rzeczy: 1 Dalsza historya siostr mariawitek. 2 O Pismie Swiętym i czytaniu jego przez wszystkich, rozprawa *X. Krzyszkowskiego* Doktora Theol. 3 Ray Legenda A. B. Odyńca. 4 Rys historyczny usiłowań w uczeniu głuchoniemych przez *Jannę Wolfgang*. 5 Zywot *Edwarda Jennera*. 6 Obchodzenie się z nabiałem a szczególniey robieniu serów przez *Prof. Wolfgang*. 7 Dom obłąkanych na umyśle w Wiedniu. 8 Dary dla biblioteki komitetu naukowego.

Prenumerata na *Dzieje Dobroczynności* przyymuje się na wszystkich pocztamtach i szkołach wydziału Uniwersytetu Wileńskiego, w Wilnie zaś po wszystkich xięgarniach. Cena exemplarza z pocztą i bez poczty rubli srebrem 6.

---

1. Z rozporządzenia Polney Prowiantskiey Kommissyi oddzielnego Litewskiego korpusu i za aprobatą wyższey Zwierzchności, przeznaczono przedać z publiczney licytacyi znayduiące się w Wileńskim prowiantskim magazynie 1808 workow prowiantowych, niezdatnych do użycia; do jakowey licytacyi naznaczone terminy, pierwszy w dniu 7, drugi 10 a ostatni 16 teraźnieyszego miesiąca apryla. Kto życzy sobie kupić takowe worki niech jawi się na wyrażone terminy do Wileńskiego prowiantskiego magazynu, exystującego na forsztacie Łukiskim.

---

1. Na skutek rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia dzisieyszego zastałey, podaje się do powszechney wiadomości, iż na dniu 10 t. m. aprylа in fundo domu po Oświecimskim w Wilnie na Łotoczku pod N. 113 położonego, uskuteczniać się będzie przetarg tegoż domu, wiecznością z publiczney licytacyi wyprzedającego się. Dat 1823 r. aprylа 4 dnia.
Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

---

2 Na mocy Dekretu magistratu Wileńskiego w Exdywizyi funduszu JPP. Franciszka i Anny Opitzow małżonkow Radnych miasta Wilna z ich kredytorami w dniu 19 junii 1822 r. zapadłego przez ninieyszą trzykrotną awizacyą powszechność zawiadamiam, iż w terminach pierwszym dnia 5go, drugim dnia 10 i trzecim ostatecznym dnia 12 następującego mca aprylа dom murowany tychże JPP. Opitzow w Wilnie na Zarzeczu pod N. 566 sytuowany, a niemniey wszelka onych inwantarzem opisana ruchomość, postępującemu naywiększą summę z publiczney licytacyi wyprzedane zostaną; życzący przeto takowy dom i ruchomość nabydź, raczą in fundo powyższego domu w pomienionych terminach jawić się; nadto zawiadamiam wszystkich kredytorow i pretensorow JPP. Opitzow, iżby do następney oczewistey w tym sądzie rozsprawy z dowodami sub amissione rei jawili się. Dat w Wilnie roku 1823 marca 22 d. Jan Buksza R. M. W.

---

1. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski za remissą Sądu Ziemskiego Upit. przeznaczony, celem rozdzielenia funduszu W. Augustyna Bukowskiego Star. Miednickiego, gdy po przeniesieniu Sądow swoich do miasta sądowego Poniewieża, ostatecznie takową czynność ma zamknąć, czyli dnia 5 kwietnia tego roku wziąć całkowitą sprawę do namowy, aby zatym wszystkich pretensorow takowa wiadomość doszła, i że na niejawiących się do tego czasu będzie zapisaną amissya, przez ninieysze ogłoszenie w Gazetę umieszczające się daje wiedzieć. Dat 1823 r. marca 30 Poniewież.

Wolno drukować A. Olechnowicz Pisarz Grodz. Upit. Exdywizor. Regent Grodz Upit. i Exdywizorski Jan Skouzgird.

---

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątku Birżeł W. Ferdynanda Alexego Staniewicza, w mieście sądowym w Poniewieżu ufundowany, przez niniejszą awizacyą, zawiadamia interessowanych, że sprawę całkowitą w dniu dziesiątym kwietnia tego roku do namowy weźmie. 1823 marca 27 dnia. Regent Jasieński.

Takową awizacyą że wolno drukować świadczę. Józef Wołk Sędzia Ziem. Upit.

Sąd Exdywizorski.

2. Sąd Exdywizorski za remissą Sądu Ziemskiego Ptu Wiłkomier. w mieście Wiłkomierzu exystujący zaymując się dziełem konkursowym funduszu zeszłych Fryderyka i Karoliny z Roppow Hertykow Chorążych z ich pretensorami i debitorami. Gdy całe takowe dzieło do dnia 15 następnego miesiąca aprylа w ostateczną wziąć namowę postanowił, przeto aby wszystkie interessowane strony przed wyrażonym terminem z zupełną gotowością w tém Sądzie stawały, pod utratą wrzeczy poraz ostatni ostrzega i obowiązuje. 1823 marca 24. Ziemski Wiłkomier. Sędzia i Exdywizor Konstanty Zwolda Mejer. Anioł Kniaź Zagiel Pisarz Ziem. Ptu Wiłkom. Exdywizor. Leopold Woyszwiłło Sędzia Grodz. Wiłkom. Sądow Ziemskich Ptu Wiłkomier. i Exdywizorski Regent Michał Grądzki.

Arenda domu.

3 W dniach następującego miesiąca kwietnia 1szym 10, 2gim 11go i 3cim ostatecznym 12 będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie w jednoroczną arędowną tenutę domow murowanych w mieście Wilnie położenie mających, przynależących do Starozakonnych Sobola Beyraka i Mayzela z tym ażeby żądający na wyż oznaczone termina jawili się do mieyskiey Wileńskiey Policyi. Jan Terpiłowski Inspektor. Tytularny Sowietnik Hutowicz.

O Loteryi, od Kommissyi Naywyżey ustanowioney dnia 31 lipca 1821 roku dla uskutecznienia loteryi na majątki nieruchome w guberniach niżehorodzkiey, orłowskiey i tulskiey położonych, oraz na wygrane i premia pieniężne, składające summę 1,322,000 rubli ossygnacyami.

Kommisya ta, zaymując się rozporządzeniami do niechybnego poczęcia ciągnienia loteryi

w dniu 15 maja teraźnieyszego 1823 roku, i widząc pomyślny postęp przedaży biletow, loteryynych i osobnych kuponow, ma honor uwiadomić, iż przedaż tych biletow i kuponow, będzie w guberniach nie dłużey, jak do apryla roku teraźnieyszego 1823, a w samey Kommissyi tylko do 15 tegoż kwietnia włącznie; od tego zaś dnia przedaż biletow i kuponow w kommissyi, podług przyjętych przez nią środkow, zupełnie ustanie.

Na autentyku podpisano:
Sprawujący ministeryum spraw wewnętrznych Hrabia W. Koczubey.
Minister skarbu Hrabia D. Gurjew.
Senator Arkady Stałypin.
Sanktpetersburski dyrektor poczt Konstanty Bułhakow.
Negocyant Ludwik Sztiglic.
Przytem redakcya Kuryera Litewskiego upoważnona jest donieść, iż, równie biletow, jak kuponow, na tę loteryą, na gubernią wileńską do sprzedania przysłanych, nie ma już, ani w Izbie Powszechney Opieki, ani w Kaznaczeystwach powiatowych.

4 Majątek Smilgie w powiecie Trockim mil 8 od Wilna, z usiewem: żyta beczek 13 i pszenicy ceczek 2, siana mórożnego ukosu corok wozow 500, w lasach i nayżyźnieyszey ziemi, z dostatnim nato robotnikiem, jest do oddania w arędę 5cioletnią, zaś obora bydła, wszelkie żywioła, miedź browarna, siana pozostałe więcey sta wozów, ze zbożem i wszelkiem nasieniem na usiew wiosenny, i wszelka ruchomość jaka tylko znayduje się ad fundum sprzedaje się; zatem życzący nabydź może wchodzić w układy z aktorem rzeczy W. Józefatem Butkiewiczem Regentem, mieszkającym w Wilnie w domu W. Hrynaszkiewicza na przeciw ogrodu Botanicznego pod N. 160.
1823 mar. 21 dnia, takowe uwiadomienie może bydź umieszczone w Kuryerze Litew
Jan Pisanka Sędzia Ziem. Wileń.

2. Gdy stosownie do ukazow wyższey Zwierzchności Dworzańska Ptu Upit. Opieka zadeterminowała majątki obywatelskie za należność Skarbową w wiedzę tey Opieki postąpione a poniżey poszczegulnione, na przedmiot rychleyszego wyręczenia z onych tychże należnościow, z publiczney licytacyi w miarę długu w roczną lub dalszą arendę od 23 apryla tego roku wypuścić, przeto ktoby życzył który z rzeczonych majątków w arendę wziąć, iżby na dzień 1, 2 i 3 maja do Poniewieża przybydź i w Dworzańskiey Opiece jawić się raczył, tych Dworzańska Opieka przez ninieyszą Expedycyą wzywa. Majątki do wypuszczenia w arendę przeznaczone następne: Schedy z Exdywizyi Dramdylskiey różnych. Schedy z Exdywizyi Judyskiey różnych. Schedy z Exdywizyi Poszokinskiey różnych. Schedy z Exdywizyi Bitniskiey różnych. Schedy z Exdywizyi Laszmenpomuskiey różnych. Schedy z Exdywizyi Jotaynskiey różnych. Schedy z Exdywizyi Białozorowskiey różnych. Schedy z Exdywizyi Linkowickiey roznych. Schedy z Exdywizyi Powirczowskiey różnych. Wsie Kierdeykie i Deylidyszki Czerniewskiego, Wodokty Erdmanowey. Rady Kordaikowskich. Sałaty Medema. Członek Opieki Dworzańskiey Sędzia Ziem. Upit. Józef Wołk.

Szale i chustki tureckie.

2 Приехалъ изъ Астраханя до Вильна Астраханской Купецъ съ турецкими шальями и платками новѣйшихъ рисунковъ рязныхъ цвѣтовъ; живущій напрошивъ Ратуша въ домѣ Михеля.

Przybyły z Astrachania do Wilna, kupiec Astrachański, z tureckiemi szalami i chustkami w naynowszych deseniach, w różnych kolorach, mieszka na przeciw Ratusza w domu Michela.

3 Departament Cywilny Sądu Głównego Litewskiego Dekretem oczewistym 1823 marca 15 d. ferowanym, w sprawie dzielczey konkursowey kredytorow i debitorow następcow zeszłych Zygmunta i Brygidy Tomaszewiczow juramenta tak dopioro sądzone jako też wyrokiem jeszcze Podkomorsko-Exdowizorskim decydowane wykonać w Ziem. Wiłkomierskim od daty ninieyszey do 15 junii roku idącego nakazał, tym zaś stronom którzy już przysięgi w kategoryach nieappellowanych podług Dekretu Podkomorsko-Exdywizorskiego wykonali złożyć świadectwa w tymże Ziemstwie Wiłkomierskim przed dniem 15 junii zalecił, oczym dla wiadomości stron awizacya ninieysza do opublikowania przez gazety podaje się.
Zgodno z wyrokiem Sądowym świadczę
Regent Wołodkowicz.
Dozwala się oddać do druku tę awizacyą.
Szymon Zawisza Prezydent.

2. Gdy przeszlachetna Rada Ratusza miasta Guber. Rygi, na żądanie Kuratorow sądownie utwierdzonych nad pozostałością w zapisanym testamencie zeszłego handlującego Kommissa Jana Gottliba Hampusa dozwoliła im proclamatis ad convocandos creditores et heredes defuncti, lecz do spełnienia i wygotowania tego w Sąd nad sierotami odesłała; a przeto Sąd ninieyszy przez ninieyszą awizacyą wszystkich i każdego, którzy do pozostałości zmarłego z testamentem handlującego Kommissa Jana Gottliba Hampusa niektóre pretensyyne lub sukcessyyne mieć mogą, wzywa, aby ci z daty wydania tey proklamaty w przeciągu sześciu miesięcy i na ostateczny termin w dniu 23 junii roku 1823 sub paena praeclusi w Sądzie nad sierotami ninieyszym lub onego Kancellaryi jawili się, z przedstawieniem w onych swoje fundamenta crediti, również w rzeczy sukcessyynych pretensyach mają złożyć dostatecznieysze dowody, albowiem w przeciwnym razie po wyyściu terminu zakreślonego, wszelkie pod różnym tytułem pretensye więcey nie słuchane i niczym poczytane będą, lecz ipso facto uważać się powinno, dla tego wszystkich i każdego osobno komu się należy ostrzega, że po upłynieniu terminu wynikające straty i szkody sami sobie przypisać mają. Dan w Rydze na Ratuszu dnia 23 decembra 1822 roku. F. Gumann. Jud. pupill. civ. imp. rig. sanc. Tłómaczyłem co do słowa świadczę L. Lewensztern kupiec 3 gildyi miasta Wilna.

Wyjeżdża za granicę.

2. Do miasta Memla Kowieńskiego Powiatu Wiliampolskiey Słobody starozakonny Leyba Chaimowicz Wierblunski dla uzyskania długow na miesięcy dziesięć.